

Sygn. akt V KZ 65/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

w sprawie **K. J.**

skazanego za przestępstwo z 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 2019 r.

zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 16 października 2019 r. , sygn. akt V KO 74/19

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z powodu jego
oczywistej bezzasadności

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt II K (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt II AKa (...), K. J. został skazany za przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k., za które wymierzono mu kary odpowiednio 15 lat i roku pozbawienia wolności, na podstawie których orzeczono karę łączną w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności. Wyrok zawiera także inne rozstrzygnięcia.

Pismem z dnia 8 lipca 2017 r. K. J. zwrócił się o wznowienie postępowania „zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 marca

2017 r. (II K (...))" i wyznaczenie adwokata z urzędu do sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że podstawy wznowieniowej skarżący upatruje w fakcie, że po wydaniu prawomocnego orzeczenia ujawniły się nowe dowody, które świadczą o tym, że nie był jedynym sprawcą przestępstwa, gdyż w popełnieniu zbrodni „dopomogła mu żona”, która podała mu narzędzie zbrodni, podlegała do zabójstwa i zacierała ślady przestępstwa. Wnioskodawca wskazał, że w trosce o dobro wspólnych dzieci wziął całą winę na siebie, ale teraz „dręczony wyrzutami sumienia” postanowił powiedzieć całą prawdę.

Postanowieniem z dnia 16 października 2019 r., sygn. akt V KO 74/19, odmówił przyjęcia wniosku z powodu jego oczywistej bezzasadności. W uzasadnieniu tej decyzji procesowej wskazano, że w swoim wniosku skarżący nie wskazał żadnej okoliczności, która mieściłaby się w katalogu podstaw wznowieniowych, w tym również tej, która została ujęta w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Nie kwestionując bowiem swojego sprawstwa, obciążył winą za dokonanie zbrodni także swoją żonę.

Od powyższego postanowienia skarżący wywiódł zażalenie, w którym ponowił swoją prośbę o wyznaczenie mu adwokata z urzędu w celu sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania. W piśmie tym wskazał, że obrońca był mu potrzebny bo nie zna odpowiednich regulacji prawnych, a chciał powiedzieć całą prawdę. W dalszej części środka odwoławczego skarżący szczegółowo opisał, w jaki sposób jego żona miała być zaangażowana w popełnienie przypisanego mu przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k. sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania nie pochodzącego od obrońcy lub pełnomocnika bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Wspomniana oczywista bezzasadność wniosku występuje m.in. w sytuacji, gdy jego autor przyczyn wznowienia postępowania upatruje

w okolicznościach nie mieszających się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania (postanowienie SN z 25 września 2015 r., II KO 49/15, SIP Lex). Taki stan rzeczy bezspornie zaistniał w przedmiotowej sprawie. Podana przez wnioskodawcę okoliczność, że przypisanego mu przestępstwa zabójstwa dopuścił się współdziałając razem ze swoją żoną nie może zostać zakwalifikowana w ramach którejkolwiek z ujętych w kodeksie postępowania karnego podstaw wznowieniowych, w tym również tej, o której mowa w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Zgodnie z ostatnio powołanym przepisem *postępowanie sądowe wznowia się jeśli po wydaniu ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że:*

- a) skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze,*
- b) skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary,*
- c) sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.*

Jest zaś oczywiste, że gdyby nawet podawane przez wnioskodawcę informacje okazały się prawdziwe, nie wskazywałyby na to, że skazany nie popełnił przypisanego mu przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., czy też nie podlegał on za nie karze. Powyższe okoliczności nie świadczyłyby również o tym, że wnioskodawcę skazano za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary czy też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary.

Wszystkie te kwestie zostały trafnie dostrzeżone przez Sąd Najwyższy, który wydał zaskarżone postanowienie, o czym świadczy nie tylko w pełni zasadne rozstrzygnięcie, ale i wnikliwe uzasadnienie tego judykatu.

W zażaleniu skarżący nie wskazał żadnych argumentów, które mogłyby podważyć stanowisko wyrażone w zaskarżonym orzeczeniu.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy uznał zaskarżone postanowienie za w pełni zasadne i utrzymał je w mocy.

